

Rzym, dnia 13 listopada 1964.

"Osservatore" o rzeczywistej rzeczywistości komunizmu

"Może jeszcze nie przyszedł moment na bilans XXII Kongresu sowieckiej partii komunistycznej ale jedno jest jasne: potępienie stalinizmu nie jest potępieniem odchylenia a samego systemu".

Tymi słowy prof. F. Alessandrini wchodzi in medias res problemu: ideologia komunistyczna okazuje się wobec rzeczywistości życia fałszywa i nieudolna; gdy wypadnie jej wyjść poza złudzenia rewolucyjne musi chwytać się swoistego pragmatyzmu. Formalnie ideologia ostaje się: nie dlatego by była prawdziwa, a dlatego że wierzą w nią jeszcze miliony rozsiadanych po świecie aktywistów, którzy są instrumentem, jakiego nie ma żadne inne mocarstwo. Nigdy nie było tak jasne, że poszczególne partie komunistyczne są tylko uległymi instrumentami w służbie imperializmu rosyjskiego.

Tyle F.A. w "Osservatore della Domenica" z 12 b.m.

Dziwnie nam to przypomina bieżące informacje z Polski. Nikt tam już w komunizm jako system polityczny, społeczny i gospodarczy nie wierzy. Nie mówimy tu nawet o społeczeństwie, którego nastawienie do komunizmu jest znane. Ale wśród członków partii, którzy mają do siebie zaufanie i rozmawiają o tych sprawach swobodnie w cztery oczy, komunizm i jego metody jest dziś już tylko przedmiotem kpín. System jednak z godnością trwa: by tak było stara się o to "komunistyczna" technokratyczna biurokracja. Chwyta się, byle żyć, "swoistego pragmatyzmu", o którym mówi prof. F. Alessandrini.

Wiadomości rzymskie

Pod datą 11-go listopada ukaże się za kilka dni zapowiedziana przez Ojca św. /"Serwis Informacyjny" No 33 z dnia 6 b.m./ Encyklika przypominająca wielką postać św. Leona Papieża. Encyklika przypomni światu okres, gdy Papieństwo oparło się Attyli i barbarzyńcom, ratując Rzym i chrześcijaństwo; zwycięsko i z największą energią zwalczyło groźne herezje; poprzez rozwój doktryny i ustalenia jurysdykcyjne położyło podwaliny pod triumfalny rozwój Kościoła. Przypomnienie tego okresu będzie bardzo na czasie: nie może nie wywrzeć wpływu na prace przygotowujące się Soboru powszechnego wobec zachodzących wielkich analogii i mimo oczywistych różnic warunków i czasów.

W sobotę 11-go listopada zakończył się pierwszy tydzień prac obecnej sesji Komisji Centralnej przygotowującej Sobór powszechny. Kardynał Ciriaci, jako przewodniczący Komisji dyscypliny kleru i wiernych przedstawił referat dotyczący jednego z najważniejszych i najbardziej żywotnych problemów życia Kościoła: problemu lepszego rozdziału kleru między rejony cierpiące na brak księży. Łącznie ze sprawą powołań, problem ten coraz bardziej ciążyć zaczyna nad wielkimi połaciami Europy i Ameryki łacińskiej, gdzie ordynariusze skarżą się na niemożliwość zaspokojenia duchowych potrzeb ludności właśnie powodu niewystarczającej ilości duszpasterzy.

Święto Niepodległości w Rzymie

W dzień 11 listopada Ks. Arcybiskup Józef Gawlina, Opiekun Uchodźstwa polskiego, odprawił Mszę św. w kościele polskim św. Stanisława. Obecny był Ambasador Papée, liczne grono księży polskich, delegacje Kongregacji zakonnych żeńskich, kolonia polska w Rzymie i wielu Polaków z kraju.

Popołudniu z licznym udziałem gości odbyło się, jak co roku, przyjęcie w Ambasadzie R.P. przy Stolicy Apostolskiej.

84